ISSN 1232-9339

Nr 5 (131) 2017
wrzesień - październik

Wieści Gminne

cena 2,50 zł

GNOJNIK • BIESIADKI • GOSPRZYDOWA • LEWNIOWA • USZEW • ZAWADA USZEWSKA • ŻERKÓW

czyt. str. 4

• Ważne inwestycje
• Jubileusz Szkoły w Biesiadkach
• Podróże bliższe i dalsze
• Ku pamięci
• Co słychać w gminie?

Sztuka i sport – wielkie wydarzenie w Szkole w Biesiadkach

czyt. str. 4

Od redaktora

Drodzy Czytelnicy, jesień ze swą refleksyjną naturą zapanowała za oknami, wywołując smutek i żal za minionymi dniami. Jak obronić się przed grożącą depresją szarugą? Możliwości jest kilka: sięgnąć po dobrą książkę, z kolorowym parasolem wyjść z domu, by spotkać się z przyjaciółmi lub nauczyć się tej jesieni czegoś nowego. Nowe pasje pociągają bowiem nowe znajomości, a to zawsze gwarantuje rozwój i dobrą zabawę. W poszukiwaniu ciekawych zajęć warto odwiedzić naszą nową – a jakże! – witrynę internetową: www.ckgnojnik.pl.

Tym zaś, którzy boją się śmiechu, polecam naśladowanie Jana Pawła II. Gwardziści naszego kochanego Papieża wspominają: „Ilekroć Papież przechodził obok nas, a my staliśmy wyprostowani jak struny i z poważną miną, pociągał nas za guziki albo za troczki, żeby nas rozśmieszyć… zawsze Mu się udawało." Nie ociągajmy się więc, kochani, postarajmy się tej jesieni budzić uśmiechy na twarzach naszych sąsiadów, znajomych, kolegów... Tak na przekór pogodzie.

Ewa Świerczek, Red. naczelny

Młodzieżowi radni wzorem aktywności

Dobiega końca I kadencja Młodzieżowej Rady Gminy Gnojnik powołanej do życia Uchwałą Rady Gminy w Gnojniku w 2015 roku. Jak pokazały dwa lata pracy młodzieżowych radnych, decyzja o założeniu tego organu była trafna. Ogromne zaangażowanie członków Rady oraz ich opiekunek sprawiło, że młodzież mogła zaistnieć w świadomości mieszkańców, jako grupa kreatywna, aktywna oraz pracowita. Na miarę własnych możliwości młodzieżowi radni prowadzili działalność kulturalną, sportową oraz charytatywną. Takie cele założono w statucie rady, wypracowanym przez samych zainteresowanych, czyli młodzież.

Przypomnę, że pomysł powołania MRG zrodził się w 2014 roku, kiedy to Gmina Gnojnik weszła we współpracę z Fundacją Miejsc i Ludzi Aktywnych z Krakowa. Wspólnie z fundacją oraz szkołami podstawowymi i gimnazjalnymi wypracowano statut młodzieżowej rady, ale przede wszystkim zainteresowano uczniów tematyką samorządności, czego efektem było spore zainteresowanie kandydatów na radnych oraz duża frekwencja podczas wyborów przeprowadzonych w październiku 2015 roku.

Młodzieżowa Rada Gminy Gnojnik I kadencji rozpoczęła swoją pracę w listopadzie 2015 roku. Jej przewodniczącym został Patryk Bober, zaś opiekunem Małgorzata Wawryka z Publicznego Gimnazjum w Gnojniku, wpierana przez Dorotę Muchę z Publicznego Gimnazjum w Uszwi. Rada liczyła piętnastu członków, reprezentantów szkół gimnazjalnych z Gnojnika, Lewniowej i Uszwi oraz szkół ponadgimnazjalnych.

Zarówno radnym, jak i ich opiekunom nie zabrakło energii do działania oraz świeżości w podejściu do wyzwań stojących przed MRG. A tych było pod dostatkiem. Młodzieżowi radni podczas dwóch lat pracy włączyli się aktywnie w organizację Dni Gminy w 2016 roku, przeprowadzili kilka akcji charytatywnych, w tym dwa turnieje piłkarskie oraz zbiórkę nakrętek, ogłosili konkurs na przewodnik turystyczny po gminie Gnojnik, zorganizowali akcję Narodowe Czytanie i kino plenerowe, a także podjęli współpracę z młodzieżowymi radnymi z innych miejscowości. Ubolewać należy jedynie nad tym, że odbiór społeczny działań inicjowanych prze MRG nie zawsze był taki, jaki byśmy sobie życzyli. Nie ulega bowiem wątpliwości, że przeprowadzenie ww. działań wiązało się z poświęcaniem własnego czasu, energii, nierzadko również środków finansowych, bez jakiejkolwiek wymiernej rekompensaty. Ciężar organizacyjny nieśli na swych barkach nie tylko radni, ale również ich opiekunki oraz rodzice.

Dziękuję wszystkim młodzieżowym radnym I kadencji, na czele z przewodniczącym Patrykiem Bobrem. Miło było patrzeć na Wasz entuzjazm, zaangażowanie i pasję. My, dorośli, moglibyśmy się od Was uczyć tych cech, które przecież są niezbędne w prawidłowym wykonywaniu swoich funkcji publicznych i obowiązków zawodowych.

Sławomir Paterek
Wójt Gminy Gnojnik

Nowa rada po wyborach

Wyniki wyborów do MRG II kadencji (2017-2019), które zostały przeprowadzone 24.10.2017 r.:

L.p.	Okręg wyborczy	Nazwisko i imię radnego
1.	Okręg Wyborczy Nr 1 – Zespół Szkolno-Przedszkolny w Biesiadkach	Musiał Kami, Strzesak Aleksandra
2.	Okręg Wyborczy Nr 2 – Publiczna Szkoła Podstawowa w Gnojniku	Migacz Renata, Strzesak Kacper, Styrna Gabriela
3.	Okręg Wyborczy Nr 3 - Publiczna Szkoła Podstawowa w Gosprzydowej	Musiał Helena, Pałka Julia
4.	Okręg Wyborczy Nr 4 - Zespół Szkolno-Przedszkolny w Lewniowej	Adamik Kamila, Wójtowicz Patryk
5.	Okręg Wyborczy Nr 5 - Publiczna Szkoła Podstawowa w Uszwi	Grochola Natalia, Legutko Wiktoria, Piekarz Wiktoria, Rams Kinga, Tasior Joanna

Uroczystości w biesiadeckiej szkole

18 września 2017 roku Publiczna Szkoła Podstawowa im. św. Stanisława Kostki w Biesiadkach obchodziła uroczystość otwarcia hali sportowej połączoną z jubileuszem 160-lecia istnienia szkoły.

To szczególne wydarzenie rozpoczęło się w kościele pw. św. Mateusza – mszą św. koncelebrowaną, której przewodniczył o. Józef Polak, proboszcz parafii Ducha Świętego w Nowym Sączu. Następnie uczestnicy uroczystości wraz z pocztami sztandarowymi oraz orkiestrą dętą pod batutą Wiesława Porwisza, skierowali się do budynku szkoły, gdzie uroczystego otwarcia hali i przecięcia wstęgi dokonali: Małopolski Kurator Oświaty Barbara Nowak, Dyrektor Tarnowskiej Delegatury Kuratorium Oświaty w Krakowie Artur Puciłowski, Wójt Gminy Gnojnik Sławomir Paterek, Przewodniczący Rady Gminy Janusz Zych, Przewodnicząca Rady Rodziców Renata Musiał, Dyrektor PSP w Biesiadkach Bożena Dorota Pałka oraz uczeń szkoły Radosław Hebda.

Dodatkowym sportowym akcentem w nowo otwartej sali gimnastycznej były strzały na bramkę, które wykonali: wójt gminy, dyrektor Tarnowskiej Delegatury Kuratorium Oświaty i przewodniczący Rady Gminy. Swymi występami tanecznymi grupa dziewcząt „Piratki" z Gnojnika również wpisała się w sportową część tej uroczystości.

Następnie rozpoczęła się jubileuszowa akademia. Uczniowie klas starszych przygotowali przedstawienie o życiu św. Stanisława Kostki i jego drodze do świętości. Zgromadzeni na hali sportowej goście jeszcze długo po zakończonym występie rozmawiali na temat profesjonalizmu młodych aktorów oraz głębokich i jakże aktualnych treściach płynących z tego przedstawienia, podziwiali obraz przedstawiający drogę św. Stanisława Kostki do Rzymu.

W dalszej części uroczystości głos zabrali Wójt Gminy Gnojnik Sławomir Paterek, który przybliżył obecnym historię powstania hali sportowej oraz Dyrektor Szkoły Bożena Dorota Pałka. W swoim przemówieniu dziękowała ona wszystkim zebranym za okazaną pomoc i wielkie zaangażowanie w sfinalizowanie tego niezwykle wymagającego przedsięwzięcia, jakim była budowa hali. Wręczyła pamiątkowe statuetki i podziękowania najbardziej zasłużonym. Święto 160-lecia szkoły było również dla społeczności szkolnej okazją do przypomnienia o licznych sukcesach edukacyjnych uczniów oraz pedagogów. Wyniki sprawdzianów zewnętrznych organizowanych przez OKE w Krakowie plasują szkołę na najwyższym poziomie skali staninowej. Ponadto dzieci chętnie uczestniczą w różnych konkursach i olimpiadach, zarówno zewnętrznych jak i wewnętrznych, osiągając znaczące sukcesy. W myśl łacińskiej sentencji *Per aspera ad astra – Przez trudy do gwiazd* – uczniowie z Biesiadek wiedzą, że aby osiągnąć wymarzony sukces, trzeba się natrudzić.

W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele władz wojewódzkich, oświatowych, powiatowych i gminnych oraz społeczność lokalna. Bardzo miłym zaskoczeniem okazał się list Minister Edukacji Narodowej Anny Zalewskiej, który został odczytany przez Małopolską Kurator Oświaty Barbarę Nowak.

Kolejnym niezwykle podniosłym momentem było wręczenie przez Radnego Województwa Małopolskiego Adama Kwaśniaka medalu „Polonia Minor" dla szkoły w uznaniu za zasługi dla rozwoju edukacji młodego pokolenia oraz pracę na rzecz Małopolski i jej mieszkańców.

Anna Korczyńska

Duże zmiany w samorządowych przedszkolach

„Moje przedszkole – mój dom" – pod taką nazwą rozpoczęła się realizacja projektu w Przedszkolach w Gnojniku i w Uszwi. Dzięki dofinansowaniu z budżetu Unii Europejskiej i budżetu państwa (w sumie 85%) stało się możliwe przeprowadzenie prac adaptacyjnych w przedszkolach, w efekcie czego powstały dodatkowe sale do zajęć. W ten sposób liczba miejsc w przedszkolach zwiększyła się o 28. Co prawda dodatkowa rekrutacja już się zakończyła, ale jeszcze są wolne miejsca.

Od dawna rodzice zabiegali o wydłużenie godzin pracy przedszkola, co dla osób pracujących ma duże znaczenie. Od początku października Przedszkole w Gnojniku pracuje do 17.30, a w Uszwi do 16.00. Projekt wprowadza również wiele nowości do codziennych zajęć przedszkolaczków. Uruchamiane są bowiem zajęcia korekcyjno-kompensacyjne, gimnastyka korekcyjna, zajęcia socjo-terapeutyczne, logopedyczne dla dzieci, u których stwierdzono wady np. postawy. Nowo zatrudnieni specjaliści na dodatkowych zajęciach (teatralnych, tanecznych) będą rozbudzać zainteresowania słowem pisanym, wyrażaniem emocji poprzez ruch. Jednym z celów tych zajęć jest wydobywanie i ukierunkowanie uczuć, wyrabianie postawy wrażliwego obserwatora życia codziennego, tworzenie warunków sprzyjających zorganizowanej aktywności dziecka. Dzięki zakupom atrakcyjnych pomocy rozwijane będą także zainteresowania światem techniki i informatyki. Mini roboty sprawią, że zajęcia informatyczne staną się bardzo atrakcyjne.

Projekt będzie realizowany do 2019 roku, ale nabyte doświadczenia i zakupiony sprzęt służyć będą maluchom o wiele dłużej. Warto zauważyć, że wartość zakupionych pomocy sięga 150 tys. zł. To potężny zastrzyk poprawiający zasadniczo wyposażenie samorządowych przedszkoli, a to w połączeniu z wysoko wykwalifikowaną kadrą zapewnia najmłodszym mieszkańcom gminy rozwój na miarę naszych czasów i oczekiwań rodziców.

Andrzej Stańczyk
Urząd Gminy Gnojnik

Poświęcenie Niepublicznego Przedszkola „Delfinek" z Oddziałem Integracyjnym w Gnojniku

W czwartek 12 października 2017 roku, miało miejsce poświęcenie Niepublicznego Przedszkola „Delfinek" z Oddziałem Integracyjnym w Gnojniku.

W uroczystości poświęcenia, obok dzieci i rodziców, wzięli udział przedstawiciele władz Gminy Gnojnik oraz duchowieństwa, a także dyrektor, wychowawcy i pracownicy przedszkola. Uroczystość rozpoczęła się występem dwóch najmłodszych grup przedszkolaków: Biedronek i Promyczków. Maluszki zaprezentowały zebranym gościom piękną inscenizację taneczną do piosenek o jesieni. Następnie na scenie pojawiły się dzieci z grup starszych: Krasnoludki i Elfy. Starszaki tańczyły, śpiewały i recytowały wierszyki.

Po przedstawieniu głos zabrała dyrektor przedszkola Sylwia Sikora. Dziękowała przede wszystkim rodzicom: „…bez Was, kochani Rodzice, nie byłoby tego miejsca. Dzięki Waszemu zaufaniu możemy dziś świętować…". Po przemowie nastąpił moment przecięcia wstęgi. Przedszkole pobłogosławił ks. prob. Marian Zapiór, który poświęcił dobudowaną część budynku przedszkolnego. Następnie głos zabrał Kierownik Referatu Oświaty Andrzej Stańczyk. Wyraził on zadowolenie z faktu powstania na terenie naszej gminy tejże placówki. Nie zabrakło także okazałego tortu i toastu wzniesionego lampką szampana. Na koniec części oficjalnej głos zabrali przedstawiciele Rady Rodziców.

Przedszkole funkcjonuje od września 2016 roku. W przeciągu roku została dobudowana nowa część, w której znajdują się cztery kolorowe i nowocześnie wyposażone sale, łazienki oraz szatnia. Na dzień dzisiejszy przedszkole może pochwalić się czterema oddziałami przedszkolnymi, w tym oddziałem integracyjnym, które łącznie liczą 47 dzieci. Do ich dyspozycji jest także nowy plac zabaw.

W przedszkolu „Delfinek" w ramach czesnego odbywają się dodatkowe zajęcia z j. angielskiego (5 razy w tygodniu), muzyki, tańca ludowego, religii, logopedii oraz spotkania z psychologiem.

Dyrektor oraz wychowawcy są dumni z tego, że placówka umożliwia każdemu dziecku rozwój na wielu płaszczyznach, uczy ich otwartości i szacunku do drugiego człowieka, a w rodzicach wzbudza duże poczucie zaufania.

Małgorzata Żak

Sprzątanie Świata

Od wielu już lat dzieci z Publicznego Przedszkola w Gnojniku biorą udział w akcji „Sprzątanie świata". W tym roku również dzieci 5-6 letnie wraz z wychowawczyniami z dużym zapałem pomaszerowały do sprzątania wybranego rejonu. Wyposażone w rękawiczki i worki na śmieci wyruszyły sprzątać to, co inni pozostawiają po sobie w przydrożnych rowach czy też w parku. Przedszkolaki z dużym zaangażowaniem zabrały się do pracy, prześcigając się w zbieraniu śmieci. Uporządkowały drogę od przedszkola do zbiornika przeciwpożarowego po obu stronach jezdni, druga grupa zaś wyruszyła do parku, a trzecia grupa w stronę „Nowej wsi".

Dzieci z wielkim zdumieniem obserwowały coraz pełniejsze i coraz cięższe worki. Ale największe zdziwienie było wtedy gdy spod drzew i krzewów, które mają upiększać naszą miejscowość dzieci wyciągały butelki i puszki. Te akurat zostały pozostawione przez dorosłych.

W workach najwięcej było puszek i butelek, ale i innych opakowań zwłaszcza po słodyczach.

Po uporządkowaniu wybranego rejonu dzieci zajęły się segregowaniem zebranych śmieci.

Przedszkolaki i z tym zadaniem poradziły sobie doskonale. Były dumne z dobrze wykonanej przez siebie pracy.

Dzieci dobrze wiedzą jak należy dbać o nasz świat. Same postanowiły, że wszystkie śmieci zawsze będą zabierać ze sobą, albo wyrzucą do kosza, a nigdy do rowu.

Ewa Wąs

VII Międzygminny Przegląd Rękodzieła i Kuchni Regionalnej

8 października w Porębie Spytkowskiej odbył się już VII Międzygminny Przegląd Rękodzieła i Kuchni Regionalnej, w którym wzięli udział także przedstawiciele gminy Gnojnik – Stowarzyszenie „Wieś Naszych Marzeń" z Zawady Uszewskiej oraz Stowarzyszenie Na rzecz rozwoju wsi Biesiadki TRADYCJA I ROZWÓJ. Panie z Zawady Uszewskiej przywiozły ze sobą wszelakie dzieła sztuki rękodzielniczej, które zaprezentowały na kolorowych stoiskach oraz własnoręcznie przygotowane smakołyki, które swym smakiem zachwyciły zgromadzoną na przeglądzie publiczność. Największym powodzeniem cieszyły się tradycyjne pierogi nadziewane farszem z grzybów, których nie brakowało ostatnio w okolicznych lasach.

Fot. Paulina Ruszaj

Maria Robak

Strażacy z Biesiadek najlepsi w powiecie

Źródło: Cappucino - Twój łyk informacji

Męska drużyna pożarnicza OSP Biesiadki zajęła I miejsce w IX Powiatowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych jednostek OSP z terenu powiatu brzeskiego, które zostały przeprowadzone 17 września br. na lądowisku w Strzelcach Małych. Awans do zmagań powiatowych ochotnicy z Biesiadek uzyskali podczas lipcowych zawodów gminnych, kiedy to nie mieli sobie równych.

Bardzo dobrze zaprezentowały się także młodzieżowe drużyny pożarnicze dziewcząt z Gnojnika i Uszwi (5 i 6 miejsce), młodzieżowa drużyna pożarnicza chłopców z Gnojnika (3 miejsce) oraz kobieca drużyna pożarnicza z Biesiadek, która „otarła się" o podium, zajmując 4 miejsce. Na 8 miejscu uplasowała się męska drużyna pożarnicza z Gosprzydowej.

Przygotowanie i umiejętności druhów ochotników oceniała komisja sędziowska z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Brzesku. Zawody rozegrane zostały w konkurencji ćwiczenie bojowe. Ze względu na niekorzystne warunki atmosferyczne zrezygnowano z przeprowadzenia sztafety pożarniczej 7x50 z przeszkodami.

Na zakończenie zwycięskim drużynom wręczono puchary, dyplomy oraz nagrody pieniężne i rzeczowe. Fundatorem środków przeznaczonych na nagrody było Starostwo Powiatowe w Brzesku.

Wszystkim uczestnikom zawodów z terenu naszej gminy serdecznie gratulujemy.

Katarzyna Chmielowska, Urząd Gminy Gnojnik

Święto sportu i samorządności w Uszwi

9 września br. na orliku w Uszwi miała miejsce impreza sportowa pn. „Sportowy dzień na orliku", połączona z obchodami 150-lecia funkcjonowania powiatu brzeskiego „Sportowy Powiat Brzeski". W zmaganiach wzięły udział drużyny z Uszwi, Zawady i Gnojnika.

Imprezę rozpoczął animator orlika Wojciech Kukla, który przywitał gości, m.in. Starostę Brzeskiego Andrzeja Potępę oraz Wójta Gminy Sławomira Paterka. Po przemowach zaproszonych przedstawicieli władz, omówiono harmonogram imprezy i przystąpiono do rozgrzewki, która polegała na grach i zabawach oraz torze przeszkód. W imprezie uczestniczyły dzieci, młodzież oraz rodzice. Animator przygotował 20 sportowych konkurencji, wśród których znalazły się m.in. prowadzenia piłki rugby, bieg w gumofilcach, skoki w workach, tor przeszkód z tunelem strażackim, jazda na taczkach, kręcenie hula hop, skoczki.

Folklor i sport na orliku

Laureaci rozgrywek

W imprezie wzięło udział ok. 100 osób, a najmłodszy uczestnik zmagań sportowych miał 4 lata. Zawodnicy reprezentowali Uszew, Zawadę Uszewską i Gnojnik. Ostatecznie pierwsze miejsce zajęła Uszew, drugie Zawada Uszewska, zaś na trzeciej pozycji uplasował się Gnojnik.

Na zakończenie imprezy animator podsumował rozgrywki oraz wręczył każdemu uczestnikowi pamiątkowe medale z okazji 150-lecia powiatu brzeskiego, ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Brzesku, worki na obuwie oraz opaski na rękę z napisem „Dzień sportu na orliku". Drużyny otrzymały również pamiątkowe dyplomy, zaś zespół z Uszwi, reprezentowany przez sołtysa Stanisława Cebulę, odebrał puchar, również ufundowany przez Brzeskie Starostwo.

Następnie uczestnicy imprezy na orliku w Uszwi bawili się w pobliskiej altanie przy grillu, częstując się kiełbaskami (przekazanymi przez sponsora w Uszwi) oraz napojami izotonicznymi ufundowanymi przez Fundację RECAL. Podczas imprezy odbyła się również zbiórka puszek do recyklingu.

Wojciech Kukla, animator na Orliku

Zumba w parze z sercem

Pokłady energii drzemiące w aktywnych dziewczynach w wieku 8-50 lat zostały wyzwolone podczas niecodziennej imprezy zorganizowanej przez Ewę Strzesak – instruktor Świetlicy Wiejskiej w Biesiadkach i Ewę Świerczek – dyrektor Centrum Kultury w Gnojniku. Z ich inicjatywy 9 września br. do parku w Gnojniku przybyły dwie wspaniałe instruktorki zumby: Jolanta Gondek i Ewa Pociecha-Janisz, dziewczyny o niezwykłej kondycji i wielkim sercu. O ich formie i charyzmie świadczy fakt, że przez 3 godziny z uśmiechem prowadziły maraton tańca, zaś o wielkim sercu fakt, że cały dochód z wydarzenia przeznaczyły na rehabilitację ciężko chorego siedmiolatka – Radosława Kępy z Gnojnika. W ślad za nimi na płycie parku górnego licznie pojawiły się miłośniczki sportu, uposażone w odpowiedni strój i zapas wody, gotowe, by przez kilka godzin wykazywać się formą. Wszystkie uczestniczki wydarzenia hojnie wrzucały datki do puszek, w zamian otrzymywały batoniki proteinowe i możliwość wzięcia udziału w konkursach. Zdarzało się, że osoby, które wziąć udziału w maratonie zumby z różnych przyczyn nie mogły, przekazywały pieniądze przez znajomych. Warto dodać, że dzieci, których mamy ćwiczyły, mogły do woli skakać na dmuchanym zamku, bawić się gigantycznymi klockami i korzystać z innych atrakcji, oferowanych zupełnie bezpłatnie przez firmę Family Fun.

Charytatywnie roztańczone

I dzieci pomagają Radusiowi

Nad udanym przebiegiem imprezy czuwały organizatorki a także wolontariuszki: Renata Musiał, Katarzyna Pawlik, Grażyna i Magdalena Sacha, Katarzyna Gnela oraz Kornelia Wójcik.

Gośćmi honorowymi imprezy byli Raduś Kępa, jego mały braciszek i mama, która nie odstępowała dzieci ani na krok, mimo rytmicznej muzyki wzywającej do tańca nawet najbardziej opornych.

Ze sceny płynęły też wyrazy wdzięczności dla sponsorów, którzy wsparli organizację maratonu zumby. Byli to: Krzysztof Wójs – Sklep Novum V, Bogumiła Myszka – TRANS-BET, Kasa Stefczyka, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej i Centrum Kultury w Gnojniku. Maraton zumby bez wątpienia był udaną imprezą, która zgromadziła dziesiątki miłośniczek zdrowego stylu życia i która również zaowocowała znacznym wsparciem finansowym dla chorego chłopca. Patrząc na zaangażowanie organizatorek i wolontariuszek, można był podbudować swoją gasnącą czasem wiarę w dobroć, bezinteresowność i szczerą chęć pomocy.

I ja tam byłam, wodę wypiłam i po raz pierwszy zumbę tańczyłam...

Ewelina Bednarowska

Serdecznie dziękujemy organizatorom, sponsorom, prowadzącym, darczyńcom oraz wszystkim, którzy pomogli naszemu kochanemu synkowi Radusiowi podczas Zumba Maraton. To dzięki Państwu Raduś ma możliwość kontynuacji rehabilitacji. Wierzymy, że dobro wraca. Życzymy, by pomnożone wróciło do Państwa.

Rodzice Radusia, Małgorzata i Piotr Kępa

Zumba w Gosprzydowej. Zajęcia odbywają się w świetlicy w każdy czwartek: od 18.00 dla dzieci, od 19.15 dla dorosłych.

Radość poznawania świata

Mówi się, że podróże to najciekawsze lekcje życia, że rozwijają, że mogą kształtować postawę patriotyczną i są szansą na przeżycie interesujących przygód. I choć wymagają pobudki o brzasku i porzucenia domowych pieleszy, zapisują się w naszej pamięci jako niezwykłe doświadczenia. Z tej to przyczyny członkowie Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wsi Biesiadki TRADYCJA I ROZWÓJ postanowili zorganizować szereg wypraw. Tym sposobem od 1 czerwca do 30 września mieszkańcy Biesiadek i Żerkowa mieli szansę wziąć udział w trzech przedsięwzięciach kulturalno – turystycznych. W ramach pierwszego z nich, zatytułowanego „Z przyjemnością poznamy świat" zostało zorganizowane spotkanie autorskie z podróżnikiem i dziennikarzem Andrzejem Mellerem. Drugim punktem założonym w projekcie była organizacja wyjazdu do Chęcin, gdzie na podróżników z naszej gminy czekało mnogość atrakcji: niezwykłe eksperymenty w Centrum Nauki Leonardo da Vinci, mroczne historie w murach zamku królewskiego i cuda natury w Jaskini Raj.

Kolejne projekty zatytułowane „A co my wiemy o Matejce? Śladami ojców kultury polskiej" i „Ziemia przyjazna także dla zwierząt" również przewidywały wyjazdy autokarowe w interesujące miejsca. Jako pierwsze uczestnicy odwiedzili Centrum Treningu Psów „Activ dogs" w Maszkienicach, gdzie specjaliści dzielili się swoją wiedzą na temat naszych czworonożnych przyjaciół. Zwieńczeniem spotkania było ognisko, przy którym trwały konsumpcja kiełbasek i ożywione rozmowy o domowych pupilach i nie tylko.

8 lipca wycieczkowicze odwiedzili Dom Matejki w Krakowie, gdzie poznali zarówno prace artysty, jak i realia, w których żył i tworzył. Dzieci wzięły udział w oryginalnych warsztatach plastycznych. Ciekawe, jak mistrz Matejko oceniłby ich dzieła?

Tego samego dnia udało się jeszcze naszym turystom odwiedzić kopiec Kościuszki i Centrum Jana Pawła II w Łagiewnikach.

25 lipca uczestnicy projektu zwiedzali zamgloną i mokrą, a jednak malowniczą Szczawnicę, która od stuleci była przylądkiem zdrowia dla elit – w tym wybitnych polskich artystów. Tu prócz pomników i zabytkowych budynków czekała na przybyszów pisarka i znawczyni miasta Ewa Stadtmuller. Spotkanie z nią miało charakter niecodziennej lekcji na temat spotkań artystów u zdrowotnych wód. Pani Ewa zaprosiła również pienińskiego poetę Andrzeja Wiwera, który przybliżył słuchaczom góralską sztukę i tradycję.

Celem kolejnej wycieczki był Orawski Park Etnograficzny w Zubrzycy Górnej, gdzie uczestnicy projektu mogli obejrzeć wiekowe chaty chłopów, poznać obyczaje mieszkańców Orawy a nawet spróbować swych sił w obróbce lnu.

Wyjazd do Muzeum Nikifora w Krynicy zamykał serię zaplanowanych wycieczek. Dzieła i życiorys tego wybitnego artysty zauroczyły naszych turystów. Po opuszczeniu błękitnego dworku wycieczkowicze udali się na spacer skąpanymi w słońcu ulicami ukochanego miasta malarza.

W październiku odbyły się spotkania podsumowujące wakacyjne wojaże. Uczestnicy obejrzeli prezentacje dokumentujące wrażenia z trzech intensywnych miesięcy, by następnie oddać się wspomnieniom i degustacji pyszności przygotowanych przez kulinarne mistrzynie.

Organizatorzy dziękują wszystkim osobom zaangażowanym w realizację projektów oraz uczestnikom wyjazdów za kulturalną współpracę.

Zadania publiczne były współfinansowane przez Gminę Gnojnik oraz Starostwo Powiatowe w Brzesku.

Ewelina Bednarowska

Narodowe czytanie „Wesela”

2 września w uroczej scenerii parku w Gnojniku, mieszkańcy mieli okazję spotkać się z piękną polszczyzną w ramach akcji „Narodowe czytanie”. Lekturą tegorocznej edycji był dramat Wyspiańskiego „Wesele”. Podstawowe cele przedsięwzięcia to: rozpowszechnianie czytelnictwa, zwrócenie uwagi na konieczność dbania o kulturę polskiego słowa a także uświadomienie wspólnej tożsamości.

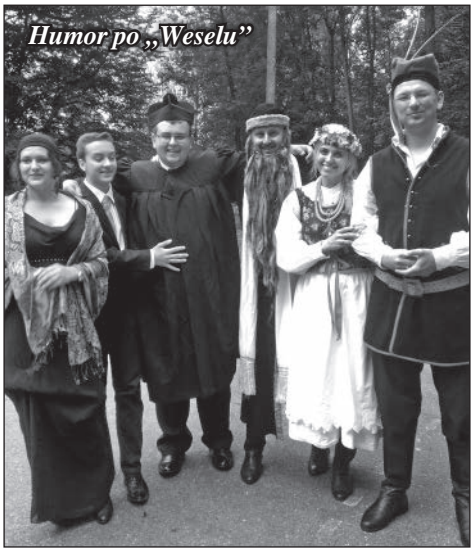
Humor po „Weselu”

Do akcji włączyło się Centrum Kultury w Gnojniku. I tak dorosła grupa teatralna „Dworzanie” ze Świetlicy Wiejskiej w Gnojniku wcieliła się w postaci z „Wesela”, czytając fragmenty książki w strojach oddających urodę minionej epoki. W rolę Pani Młodej wcieliła się Agata Klecka, Marcin Rusin był Panem Młodym, rola Księdza przypadła Szczepanowi Święchowi, Żydem był Krzysztof Jewuła, a jego córką Rachel była Danuta Białka. Rolę Poety odczytał Marek Białka. Czytaniu towarzyszyła muzyka weselna. Skoczne poleczki na akordeonie wygrywał Jakub Tota. Z kolei Świetlica Wiejska w Biesiadkach przygotowała mini koncert, w którym wzięły udział dzieci i młodzież ze scholi parafialnej i zespołu „Ilios”. Natomiast Świetlicę Wiejską w Lewniowej reprezentowała dziecięca grupa teatralna, wystawiając bajkę pt. „Dziewczynka z zapałkami”. **Red.**

Skąd się bierze ilustracja?

Podobno obraz potrafi przekazać więcej niż tysiące słów. Wiedzą o tym fotografowie, malarze i... dzieci, które żądają od bibliotekarzy książeczek z kolorowymi ilustracjami. W odpowiedzi na życzenia małych czytelników GBP w Gojniku wraz z filiami zaprosiła w nasze strony Łukasza Zabdyra, znakomitego grafika, współpracującego z popularnymi pisarzami.

25 i 26 września dzieci z Uszwi, Gnojnika i Biesiadek miały okazję uczestniczyć w nietuzinkowych zajęciach prowadzonych przez rysownika. Dowiedziały się, że początki artystycznej drogi zawsze wiążą się z pasją i pracą nad swoim talentem. Nasz gość wspominał, że jego kariera rozpoczęła się na lekcji języka polskiego, kiedy to znudzony wywodami nauczycielki, malował coś zapamiętale w zeszycie. Miał szczęście, ponieważ rysunki te tak spodobały się zaintrygowanej polonistce, że zamiast jedynki dostał zaproszenie do współpracy z redakcją szkolnej gazety. Poza zabawnymi opowieściami i wspomnieniami artysta wykonał kilka budzących wielki entuzjazm ilustracji a także zaprezentował szereg zabaw graficznych, związanych z literami i cyframi. Na koniec każdego spotkania rozdawał dzieciom rysunki i autografy. Takie wydarzenia są wielkim przeżyciem dla małych mieszkańców naszej gminy. Ich uśmiechy są najlepszą oceną dla tej nietuzinkowej lekcji sztuki.

Ewelina Bednarowska

Smak poezji

Małżeństwo oddane swojej pasji stworzyło najsłodsze miejsce w okolicy, gdzie wykonywane są atrakcyjne torty i ciasta na każdą okazję oraz wypiekane pieczywa według tradycyjnych receptur na prawdziwym zakwasie, które smakują lepiej niż wypieki naszych babć. Dziś przybliżymy pasję Agnieszki i Roberta Antczaków, właścicieli cukierni „Poezja".

Tam gdzie Poezję da się ugryźć ze smakiem

Warto zwrócić uwagę na wyjątkowy zawód, który powoli wymiera, jednak w lokalnej okolicy nadal jest kultywowany, a nawet wzniesiony na piedestał pod względem tradycji i jakości przez szczęśliwe małżeństwo – właścicieli cukierni „Poezja". Wydawałoby się, że zawód piekarza i cukiernika powoli zanika, a dobre pieczywo wypiekane tradycyjnymi metodami odeszło w zapomnienie i zostało zastąpione odmrażanymi pieczywami marketowymi. Nic bardziej mylnego, gdyż w malowniczej miejscowości Gnojnik istnieje wyjątkowe miejsce, w którym nadal możemy delektować się takim samym smakiem pieczywa i wyrobów cukierniczych, jakim mogły pochwalić się nasze babcie. W wypiekach oferowanych w „Poezji" można dostrzec pełne oddanie i miłość do sztuki kulinarnej, a kuszący zapach jest wyczuwalny już z daleka. Wyczuwalne jest coś jeszcze, czego zdecydowanie nie znajdziemy nigdzie indziej. Chodzi o składniki i surowce, do których zaliczamy prawdziwe masło, mimo wyjątkowo wysokich w ostatnim czasie cen, a także jaja pochodzące od lokalnych hodowców i tak zwanych szczęśliwych kur. Próżno szukać w innych cukierniach tak wielkiego przywiązania do jakości surowców i składników jak tutaj.

Tradycja i słodka nowoczesność ukryta w Poezji

Cukiernia to przysłowiowe oczko w głowie żeńskiej części załogi. Nic dziwnego, skoro kobiety wręcz uwielbiają piec ciasta, dekorować je oraz doskonale potrafią wyważyć smak między kuszącą słodyczą, a przełamującym je dodatkiem świeżych owoców i konfitur. Było to wyraźnie wyczuwalne podczas rozmowy z Agnieszką, od której biła szczera pasja. Rozpromieniała się, gdy opowiadała o historii powstania cukierni oraz pracy włożonej w jej produkty. Sama przyznała, że cukiernia powstała z czystej pasji. Gdyby nie ona, nie poświęcilibyśmy tak wiele czasu i energii, by serwować naszym klientom tak dopracowanych słodkości. To cudowne uczucie, a zarazem odpowiedzialne zadanie, by częstować naszych mieszkańców, sąsiadów, rodziny oraz dzieci tak, jak na to zasługują i jak sobie tego życzą, dlatego wkładamy w nasze wypieki całe swoje serce. Cukiernia, to również wygoda, ponieważ klienci wiedzą, że z przyjemnością przygotujemy praktycznie dowolne ciasto i tort na każdą okazję. Tort może mieć dekorację jaką tylko zapragną, a więc od wizerunku bohatera z kreskówki, aż po tort trójwymiarowy w kształcie samochodu. Oprócz wypieków, dajemy klientom również bezpieczeństwo, ponieważ podczas jego krojenia w obecności rodziny, klient jest spokojny o to, że tort jest równie smaczny jak piękny". Zresztą klienci kawiarni mogą zauważyć, że słowa te są spójne z obserwacją. Podczas rozmowy z cukierniczymi mistrzami przy ladzie ustawiła się kolejka, mama z dziećmi oraz dumny ojciec, który odbierał tort na specjalną okazję. Nic dziwnego, skoro w lokalu unosił się zapach przypominający domowe wypieki, przywołujący wspomnienia z dzieciństwa. Mimo przywiązania do tradycji, panujące obecnie trendy i moda, szczególnie na wypieki dekorowane w stylu angielskim to techniki doskonale znane tutejszym cukiernikom, a więc nowoczesne torty wychodzące z ich pracowni również wzbudzają zachwyt.

Składniki mają znaczenie

Ten, kto lubi czytać poezję, doskonale wie, że jej słowa powinny docierać głęboko do wnętrza, wywołując emocje i wzruszenie. Dokładnie tak samo dzieje się z pieczywem, gdy trzymamy w rękach jeszcze ciepły, pachnący bochen o chrupiącej, delikatnie przypieczonej skórce. Gorący bochen przyniesiony do domu na śniadanie zwykle oznacza znakomity początek udanego dnia. Być może dlatego tak wiele gospodyń domowych w obecnych czasach wypieka chleb w domu, by zachować jakość i smak, którego nie zapewniają już przemysłowi producenci pieczywa produkujący na masową skalę. Mimo to, domowe wypieki to często uciążliwy i czasochłonny proces, który możemy z czystym sumieniem postawić na równi z tym, co oferowane jest w dobrej, tradycyjnej piekarni jak „Poezja". Pieczywo na naturalnym zakwasie, wiejskie jaja, prawdziwa śmietana i naturalne produkty, to w tym miejscu zarówno przywilej jak i obowiązek, dzięki czemu pieczywo jest równie dobre jak w domach, a zarazem jest dostępne każdego dnia na wyciągnięcie ręki. Właściciel cukierni Robert Antczak tak uzasadnia swoje starania: „zwracam szczególną uwagę na to jakie pieczywo podajemy klientom, tym bardziej że chleb to ważny składnik codziennego pożywienia każdego z nas. Rozmawiam z klientami oraz ze znajomymi, a także bacznie obserwuję, na co zwracają uwagę i co doceniają w pieczywie Polacy. Zauważyłem, że dla większości z nas, chleb to podstawa większości posiłków, dlatego jego smak, chrupkość i jakość musi być bardzo wysoka. Jednocześnie spożywamy go w tak dużych ilościach w skali miesiąca, że liczy się również cena. Wysoka jakość i tradycyjny wypiek przy stosunkowo niskiej cenie, to właśnie to, co oferujemy w naszej piekarni". Jak się okazuje, obok tradycji równie ważna jest nowoczesna technologia. W trosce o bezpieczeństwo wszystkich klientów, cukiernia oferuje pieczywo dla alergików, bezpieczne, wolne od alergenów oraz składników uczulających.

Jeśli więc jesteś osobą, która docenia to co naturalne, pyszne i piękne, już wiesz, w której cukierni możesz dostać swoją namiastkę szczęścia.

Helena Święch

Leć muzyczko...

Jan Paweł II napisał: „Nie żyje się, nie kocha się i nie umiera się na próbę." Na szczęście w kategorii tych niepowtarzalnych doświadczeń nie umieścił śpiewania. Dlatego już od wielu tygodni w świetlicach wiejskich naszej gminy trwały próby koncertów właśnie dla naszego kochanego Papieża.

Wzorem lat ubiegłych w kolejną rocznicę Pontyfikatu Papieża Rodaka Centrum Kultury w Gnojniku zorganizowało koncert w hołdzie św. Janowi Pawłowi II. Wydarzenie to miało miejsce 15 października 2017 r. w kościele pw. Matki Bożej Fatimskiej w Gnojniku. Okazało się, że miłośnicy Ojca Świętego nie zawiedli. Zgromadzonych przywitała dyrektor Centrum Kultury Ewa Świerczek i zaprosiła do wspólnego odśpiewania „Barki". To niedzielne popołudnie pełne muzyki i poezji uświetniły swoimi występami grupy i zespoły wokalno-instrumentalne oraz schole parafialne, działające na terenie gminy Gnojnik. Widownia usłyszała także wiersz Juliusza Słowackiego pt. „Słowiański Papież", który pięknie wyrecytowała Katarzyna Konicz. Prowadząca konferansjerkę Ewelina Bednarowska zręcznie wyjaśniała każdy punkt programu, przedstawiając występujące grupy. Jako pierwszy zaprezentował się zespół o nazwie „Pokolenia", reprezentujący Świetlicę Wiejską w Gnojniku. W jego składzie znaleźli się soliści i wokaliści w przedziale wiekowym od 7 do 40 lat, przeważnie rodzic plus dziecko. Przy akompaniamencie saksofonu i organów, na których grali Jakub Tota i Wiesław Porwisz artyści wykonali następujące utwory: „Lolek", „Do Wadowic wróć", „Leć muzyczko do niebiańskiej krainy". Następnie swe umiejętności wokalno-instrum. zaprezentowała scholka działająca przy Świetlicy Wiejskiej w Uszwi, śpiewając „List do Papieża"oraz „Skarby Jana Pawła II". Kolejna 5. osobowa dziecięca grupa ze świetlicy w Gosprzydowej zaśpiewała piosenki „Spójrz z góry Ojcze Święty", Ojcze Święty błogosław nam", „Kochamy Cię, Janie Pawle II". Do grona śpiewających w tym dniu dołączyli też zespół „Ilios' i scholka istniejące przy Świetlicy Wiejskiej w Biesiadkach, wykonując w hołdzie Ojcu Świętemu pieśni pt. „Fundament", „Mama Królowa", „Franek" i „Słowiański". Wiele pozytywnych emocji dostarczył występ zespołu „Fanatazja" z Centrum Kultury w Gnojniku, który zagrał i zaśpiewał takie utwory jak: „Niemądrość tego świata", Nasz Bóg', „Aniele", „Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest". Uwieńczeniem koncertu było wspólne odśpiewanie pieśni „Zapada zmrok". Na koncercie obecny był m.in. wikariusz z Gnojnika ks. Piotr Bober, który szczerze dziękował wszystkim zespołom za wspaniałą ucztę duchową.

Helena Święch

Na pielgrzymim szlaku

W słoneczne niedzielne popołudnie grupa pielgrzymów z parafii św. Marcina w Gnojniku, wybrała się na pielgrzymkę do Sanktuarium Matki Bożej z Lourdes w Porąbce Uszewskiej, z racji przypadającego odpustu ku czci Matki Bożej Różańcowej. Około godziny 17.30 pątnicy dotarli do Groty Matki Bożej, gdzie najpierw odmówiony został różaniec a następnie została odprawiona msza święta.

- *Odmawiajcie różaniec, aby wyprosić pokój dla świata. Ofiarujcie się za grzeszników i powtarzajcie często, zwłaszcza spełniając jakąś ofiarę* – mówił ks. Piotr Bober.

Inicjatorem budowy Groty Matki Bożej z Lourdes był ks. Jan Palka, wikariusz parafii w Porąbce Uszewskiej. Około 1900 roku odbył on pielgrzymkę do Lourdes. Zachwycony tym, co przeżył i zobaczył w wielkim sanktuarium maryjnym, postanowił wybudować w miejscowej parafii grotę, która przybliżałaby wiernym miejsce objawień Maryi w massabielskich skałach. Z odbytej pielgrzymki przywiózł gipsowy model groty oraz butelkę wody z cudownego źródła. I tak zaczęła się historia tego miejsca, w którym kult maryjny trwa do dziś.

Marek Białka

Od kilku już lat 25 sierpnia wyrusza z Lewniowej autokar z pielgrzymami do Częstochowy na powitanie pieszej pielgrzymki tarnowskiej. W tym roku lewniowiacy również wyruszyli, aby pokłonić się Maryi i razem z tymi, którzy trudzili się przez dziewięć dni wspólnie dzielić radość.

„Vesna” organizatorem Forum w Heron Live Hotel

Z inicjatywy Prezes Stowarzyszenia „Vesna” Bożeny Malagi-Wrony odbyło się forum pn. „Turystyka prozdrowotna szansą rozwoju lokalnej przedsiębiorczości”. Miejscem spotkania była miejska rezydencja „Heron Live Hotel” w miejscowości Sienna w gminie Gródek nad Dunajcem.

Organizatorzy forum

Hotel nie był przypadkowy, gdyż stanowi doskonałą bazę turystyczną, a w połączeniu z atrakcyjną lokalizacją nad Jeziorem Rożnowskim jest perłą tego regionu. Tematem przewodnim forum był potencjał turystyczny i jego wpływ na rozwój społeczności lokalnej oraz możliwość stworzenia atrakcyjnej oferty turystyki prozdrowotnej opartej o najnowsze trendy. W spotkaniu uczestniczyli zarówno przedsiębiorcy, prowadzący duże obiekty jak „Heron”, właściciele mniejszych pensjonatów, aż do gospodarstw agroturystycznych. Nie zabrakło samorządowców, wójtów gmin od Grybowa do Chełmca. Wśród gości była także Prezes Zarządu firmy „Wiśniowski” Krystyna Baran, Dyrektor Hotelu „Heron” Piotr Ledworuch, Wiceprezes Zarządu Małopolskiej Agencji Rozwoju Regionalnego SA Tomasz Latocha.

Wśród panelistów byli między innymi przedstawiciele Małopolskiej Organizacji Turystycznej, Stowarzyszenia na Śliwkowym Szlaku, Stowarzyszenia Regiony Nowych Szans „Vesna”, firmy „Konsultant Komputer”, Ośrodka Rehabilitacyjno-Wypoczynkowego „Ewa”, Alpaca Beach, Fundacji „Horyzont 360”, Vantis Holding. Nie zabrakło również wykładowców z Uniwersytetu Rolniczego z Krakowa, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz autorki ogólnopolskiego programu „Polko! Bądź zdrowsza!” .

Do pierwszych owoców zorganizowanego forum należy zaliczyć podpisanie umowy dotyczącej współpracy Stowarzyszenia „Vesna” z Fundacją „Horyzont 360” w powstającym klastrze, którego celem jest promowanie lokalnych atrakcji turystycznych, walorów krajobrazowych i pozyskiwanie środków na inicjatywy turystyczno-gospodarcze.

Małgorzata Krzeczek

Ciekawi świata

Grafik życia kulturalnego Lewniowej i Gosprzydowej wskazuje, że wraz z nadejściem jesieni miłośnicy natury wyruszają w góry. Tym razem Świetlice w Lewniowej i Gosprzydowej zorganizowały wyjazd do Muszyny i Krynicy. Głównym celem wycieczki były ogrody sensoryczne i biblijne. Tam uczestnicy mogli odpocząć na łonie natury, naładować się pozytywną energią i odkryć miejsca szczególnego spotkania z Bogiem. Krynicy Zdrój reklamować nie trzeba. Tu nie ma miejsca na nudę, to miasto, które rozkochuje w sobie turystów bez względu na wiek. Każdy uczestnik wycieczki znalazł więc coś dla siebie. Zapierający dech w piersiach widok z Góry Parkowej, świeże, krystalicznie czyste powietrze i łyk wody Jana, pozwoliły z pobytu w Krynicy wycisnąć maksymalną dawkę frajdy i relaksu. **Bogumiła Sacha**

Ku pamięci ofiar

Msza święta odprawiana pod kapliczką w Żerkowie stała się już tradycją. W tym roku na mapie lokalnych wydarzeń również nie mogło jej zabraknąć, dlatego 10 września mieszkańcy Żerkowa i Biesiadek zebrali się, by uczcić pamięć ofiar poległych w I wojnie światowej. Pogoda sprzyjała i w ciepłe niedzielne przedpołudnie frekwencja przy kapliczce była niemała. Mszę świętą odprawił ksiądz wikary Paweł Krawczyk i on też skierował do wiernych kazanie. Przy ołtarzu nie mogło zabraknąć lektorów i ministrantów, a także miejscowego organisty i chórku dziecięcego ze Świetlicy Wiejskiej w Biesiadkach. Jak co roku, podczas mszy pod kapliczką miał miejsce także krótki montaż słowno-muzyczny, zawierający wiersze i piosenki żołnierskie, który przygotowany

został właśnie przez dzieci z Biesiadek i Żerkowa. Uroczystość została zakończona podziękowaniami sołtys Żerkowa Haliny Krakowskiej ze słowami zapewnienia i zaproszenia na przyszły rok w celu podtrzymania tej pięknej tradycji. **Ewa Strzesak**

Tropienie literatury

Jak nazywa się organizacja, z którą walczą agenci SIGMY w powieści Jamesa Rollinsa pt. „Mapa trzech mędrców"? Podczas jakiego wydarzenia toczy się akcja książki pt. „PAX. Myling" autorstwa Asy Larsson? Na czym grała Mia, bohaterka powieści Galye'a Formana pt. „Zostań, jeśli kochasz"? Te i inne pytania czekały na uczestników konkursu czytelniczego „Wakacyjna czytelmania". Wiedzę tę po raz kolejny sprawdził organizator wydarzenia Stowarzyszenie „Gnojnik mam na myśli". Tym sposobem 22 września br. przy stolikach na sali widowiskowej Centrum Kultury w Gnojniku zasiadło pokaźne grono czytelników. Przyjechali oni z różnych miejscowości, by udowodnić jury, że przez całe wakacje przeczytali mnóstwo książek. Okazało się, że wiedzy zarówno młodym jak i trochę starszym miłośnikom książek niejeden może pozazdrościć. Dodatkową motywacją do udziału w ponadpowiatowym konkursie były z pewnością bardzo interesujące nagrody, zakupione dzięki wsparciu finansowemu Starostwa Powiatowego w Brzesku. I choć wszyscy uczestnicy wzbudzili respekt jury, zwycięstwo w poszczególnych kategoriach wiekowych wywalczyli sobie: Julia Plewa (16 książek), Karolina Kuc (14 książek), Klaudia Młyńska (9 książek) oraz Adrian Wąs (9 książek). Laureaci, prócz dyplomów, zabrali do domów atrakcyjne nagrody rzeczowe. Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy i zapraszamy za rok!

Czytelmaniacy nagrodzeni

Dodatkową nagrodą dla czytelników, ale również dla grup scenicznych z naszej gminy była możliwość wzięcia udziału w warsztatach pt. TEATRALNE TROPY. Przeprowadzenie tego niezwykłego wydarzenia było możliwe dzięki współpracy Stowarzyszenia „Gnojnik mam na myśli" ze Starostwem Powiatowym w Brzesku, Małopolskim Centrum Kultury SOKÓŁ w Nowym Sączu i Centrum Kultury w Gnojniku. Zajęcia teatralne obejmowały zagadnienia wyrazistości ruchu w wypowiedzi scenicznej. Uczestnicy warsztatów poznali w praktyce podstawowe środki ekspresji aktorskiej, pomocne w budowaniu postaci scenicznej i relacji z partnerem. Program czterogodzinnego, kreatywnego warsztatu realizowanego w formie etiud indywidualnych i zbiorowych obejmował takie zagadnienia, jak: po pierwsze elementy ruchu scenicznego, kody ruchowe – komponowanie ruchu – statyka i dynamika ruchu. Po drugie zasady poruszania się w przestrzeni scenicznej – świadomość ciała i ruchu: ekspresja ciała w tworzeniu postaci – tworzenie relacji z partnerem. Edukację teatralną prowadził Jacek Milczanowski – aktor, reżyser, autor scenariuszy i adaptacji scenicznych, juror licznych przeglądów teatralnych dla dzieci i młodzieży, m. in. Teatralnych Luster. Asystowała mu Ilona Stanaszek, wybitna znawczyni teatru, koordynatorka projektów aktorskich realizowanych przez Centrum Kultury SOKÓŁ. Forma, twarz, mina, gesty to tylko kilka słów, które kryją się pod słowem teatr. Warsztaty udowodniły dzieciom, jak ciężką pracę wykonują aktorzy na scenie i znacznie poszerzyły ich wiedzę o teatrze. Mamy nadzieję, że staną się one zachętą do dalszych poszukiwań inspiracji.

Edyta Frejlich, Helena Święch

Zadanie publiczne pn. „Wakacyjna Czytelmania - konkurs czytelniczy" jest współfinansowane przez Powiat Brzeski.

Mała czerwona torebka ze srebrnym łańcuszkiem

Wspomnienia Janiny Bychawskiej

Rok 1939

Rodzice moi pochodzący z Małopolski od kilku lat mieszkają w Białymstoku, gdzie ojciec pracuje jako starszy posterunkowy policji. Ja urodziłam się w Białymstoku. Po 20 września 1939 roku ojciec mój wyszedł z domu i więcej nie wrócił. W mieście straszno, brak światła i ludzie wykupują chleb, suszą na gorsze czasy, już wieczorem ustawiają się w kolejce po chleb i inne potrzebne produkty. (...) Mama i ja zamieszkałyśmy z rodziną mojej chrzestnej. Dochodziły do nas różne wiadomości dotyczące ojca, a to, że jest w więzieniu, a to, że przebywa kilkanaście kilometrów od Białegostoku i chce się zobaczyć z rodziną. W więzieniu powiedziano, że ojca nie ma, więc wybrały się moja mama i chrzestna do miejsca wskazanego poza miastem. Poszły piechotą było już zimno, może był to już grudzień. W domu zostałam sama miałam wtedy cztery i pół roku.

Pukanie do drzwi odzywa się męski głos „Otwórz dziewczynko twoja mama jest na dworcu kolejowym, będzie tam długo czekać, jest jej zimno, prosi, abyś dała futro". Oczywiście otwarłam drzwi. Wchodzi mężczyzna, pamiętam, wyjmuje duże poszewki i zabiera futro i wiele innych rzeczy wartościowych. Późną wieczorową porą wracają mama i chrzestna, ojca nie spotkały, wiadomość była fałszywa o pobycie ojca, o chęci zobaczenia się jego z żoną. Natomiast wiadomość o kradzieży i o mojej łatwowierności była smutna.

Przypadek zarządził, że mamę moją poproszono, aby w domu gdzie dawniej mieszkałyśmy gotowała obiady dla osób, których nigdy nie spotkała. W czasie jej nieobecności przychodzili, zjadali i znikali.

Nadszedł już luty 1940 rok, któregoś dnia jeden z tych stołujących się osób przyszedł wcześniej na obiad, był zaniepokojony i smutny. Pyta moją mamę, czy ma kogoś bliskiego w centrum Polski – płacz – wzruszenie – odpowiedź – pochodzimy z Małopolski, rozmówca tak jakby poweselał i oznajmił, że którejś wyznaczonej nocy mamy byś przygotowane na ucieczkę. Opowiedział wszystko dokładnie, co możemy ubrać, co zabrać ze sobą i czego mamy nie mówić, gdyby nie daj Boże nie udało się przejść przez granice – Bug. I tak którejś śnieżnej zimowej nocy podjechały sanie wyścielone słomą i sianem, barczysty mężczyzna wziął mnie śpiącą, ubrał mnie, a mama wzięła plecak i co najpotrzebniejsze rzeczy (dużo chleba, ciepłą odzież i koce, a pamiątki, listy, dokumenty, zdjęcia, wszystko zostało spalone).Furman wywiózł nas daleko za miasto, gdzie dołączyłyśmy do grupy ludzi, którzy w najbliższych dniach mieli przejść piechotą ileś kilometrów do Bugu, idąc po dużym śniegu, lodzie, w zadymkach, śpiąc w stodołach i brodłach, odpoczywając w dzień, a idąc pod osłoną nocy. I tak zbliżył się ostatni dzień naszej ucieczki. Przewodnik, który nas prowadził oznajmił, że dzisiejsza noc będzie decydująca o naszym dalszym losie. Zostawił nas w lesie, w głębokim wąwozie, a sam poszedł sprawdzić, gdzie można w miarę bezpiecznie przejść przez granicę przez Bug. Wrócił przewodnik i zdecydował, że dzisiejszej nocy będziemy przechodzić przez granicę. Cała grupa rozmodlona, zniecierpliwiona, pełna obaw udała się, w stronę Bugu. Każdy jak mógł spieszył, a my obydwie z mamą na samym końcu. Słyszmy w oddali mocno szczekające psy, jesteśmy na środku rzeki, dopadają nas psy i zaraz za nimi żołnierze z karabinami skierowanymi w naszą stronę. Klękam na lodzie ze złożonymi rękami, proszę „Panowie nie strzelajcie do mojej mamusi". Karabiny już nie skierowane w naszą stronę, pada rozkaz pójścia za żołnierzami (cała grupa szczęśliwie przeszła na drugi brzeg i byli już u siebie, tylko nas zatrzymano).

Zaprowadzono nas do budynku, gdzie kazano opróżnić plecak, zaczęła się rewizja i przesłuchanie mamy. Po przesłuchaniu skierowano nas do innego budynku do dużej izby, gdzie na ziemi rozścielona była słoma z grochu (grochowianka) to było nasze posłanie.

Mamę codziennie żołnierz prowadził na przesłuchanie, pamiętam różaniec w rękach mamy i modlitwę, aby przetrwać przesłuchanie i nie pomylić się (miała swoją wersję nauczoną jeszcze w Białymstoku).

Na ostatnie przesłuchanie zabrano również mnie, potem skierowano nas do pomieszczenia, gdzie został nasz plecak, kazano zabrać co swoje, w rogu tego pokoju leżało dużo różnych osobistych rzeczy – osób, którym były już nie potrzebne. Wśród tych rzeczy zauważyłam czerwoną dziecinną torebkę ze srebrnym łańcuszkiem i obok leżące lusterko, leżały też pieniądze.

Schyliłam się, wzięłam lusterko i torebkę, spojrzałam na żołnierzy, a oni do mnie mówią: „zbieraj doczka pieniądze", to zbierałam do tej czerwonej torebki.

Żołnierze podprowadzili nas w stronę Bugu. Najpierw przeszedł żołnierz i sprawdził, gdzie bezpiecznie można przejść i tak przeprowadzili nas przez pękający lód na rzece na brzeg, do Polski.

Do stacji kolejowej było dość daleko, gospodarz zgodził się nas odwieźć, a pozbierane przeze mnie pieniądze z czerwonej torebki mama miała na konieczne wydatki.

Na stacji nie sprzedali biletów osobom samotnym, tylko małżeństwom i znów oczekiwanie na cud.

Zdarzył się i tym razem, gdyż za parę godzin przyszedł pan, który był samotny i razem z mamą mogli wykupić bilet do Warszawy, gdzie wysiadłyśmy z wagonu towarowego i czarną dorożką dotarłyśmy pod zapamiętany przez mamę adres. Po wypoczynku podróż do Krakowa, a następnie do rodzinnej wsi, w której już nie było babci ani dziadka – umarli, a dwaj bracia mamy na wojnie – jeden ranny na Wschodzie, drugi przeżył obóz w Dachau.

Ślad po ojcu zaginął, poszukiwania przez Czerwony Krzyż, pisma do radia, telewizji do „Karty" – nie wyjaśniły nic. Poszukiwania przez PCK sprawiły, że sąd wydał postanowienie (takich wydawał bardzo dużo), że ojciec zmarł 30.12.1946 r.

Dziś myślę z wdzięcznością o tych ludziach wielkiego serca, bohaterach dla mnie bezimiennych, którzy poświecili swoje życie, rodziny dla ratowania innych.

Chwała i cześć i wieczna pamięć dla nich.

Janina Bychawska

Wyremontowane drogi gwarantem bezpieczeństwa

Zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańców jest jednym z nadrzędnych zadań Gminy. Dlatego też rokrocznie duża część środków finansowych kierowana jest na działania w dziedzinie drogownictwa. W bieżącym roku, dzięki środkom wiejskim i środkom gminnym wyremontowano już kilka odcinków dróg.

We wrześniu przystąpiono do realizacji zadania, na które nasza Gmina pozyskała fundusze w ramach środków na usuwanie skutków klęsk żywiołowych przyznanych przez Wojewodę Małopolskiego. W wyniku postępowania przetargowego na przedsięwzięcie pn. „Odbudowa dróg gminnych zniszczonych w wyniku intensywnych opadów atmosferycznych i powodzi w 2009 roku oraz intensywnych opadów atmosferycznych w 2014 roku" kwotę prac ustalono na blisko 155 tys. zł. Remontem objęte zostały dwie drogi – „Do Ławy" w Żerkowie oraz „Machałówka" w Gnojniku. Kolejna transza środków z województwa została natomiast wykorzystana na odbudowę drogi gminnej „Koło szkoły" w Uszwi. Zadanie to kosztować będzie około 86 tys. zł. Ponadto, rozpoczął się remont drogi „Nad Plebanię" w Gosprzydowej, gdzie zostanie wykonana pierwsza na terenie Gminy Gnojnik nawierzchnia w technologii betonowej. Koszt prac winien zamknąć się w kwocie ok. 370 tys. zł, z czego blisko 286 tys. zł stanowić będą środki z dotacji z rezerwy celowej budżetu państwa na odbudowę dróg zniszczonych lub uszkodzonych w wyniku działania klęsk żywiołowych.

Zaznaczyć należy, że środki pozyskiwane przez Gminę Gnojnik w ramach tzw. „powodziówek" od kilku lat są sprawiedliwie dzielone pomiędzy wszystkie gminne miejscowości. Samorząd gminny nie ustaje więc w staraniach o pozyskanie środków na remonty kolejnych dróg, o czym przeczytać można także w cyklu „Co słychać w Gminie".

Sławomir Paterek, Wójt Gminy Gnojnik

Gmina z dotacjami na rozbudowę sieci wodno-kanalizacyjnej

Nasza Gmina jest już coraz bliżej rozpoczęcia dalszych prac związanych z budową kanalizacji i wodociągu. Po zakończeniu postępowania w trybie zapytania ofertowego ustalono kwotę realizacji zadania „Rozbudowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej na terenie gminy Gnojnik w miejscowościach: Gnojnik, Gosprzydowa oraz Lewniowa" w wysokości ponad 2,8 mln zł. Część tej kwoty stanowić będzie dotacja przyznana w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 (PROW).

Środki z PROW realizowanego przez Województwo Małopolskie, zostały nam przyznane jeszcze w lipcu, kiedy to podpisano umowę dotacyjną. We wrześniu zaś otrzymaliśmy kolejne pozytywne wieści, dotyczące przyznania środków w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego. Złożony wniosek opiewał na około 17,6 mln zł, a po pozytywnej ocenie formalnej, finansowej i merytorycznej Gminie Gnojnik przyznano dotację w planowanej wysokości ponad 11 mln zł. Po rozstrzygnięciu przetargu kwotę realizacji zadania „Rozbudowa sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej wraz z modernizacją oczyszczalni ścieków na obszarze Gminy Gnojnik" ustalono na blisko 18,3 mln zł.

Zaznaczyć należy, że założenia drugiego opisywanego projektu wymusiły ograniczenie zakresu prac do obszaru tzw. aglomeracji, a więc części miejscowości Gnojnik, Gosprzydowa, Uszew i Zawada Uszewska. Jednak w połączeniu z zadaniem realizowanym w ramach PROW okazuje się, że prace ziemne i budowlane obejmą znaczną część naszej Gminy.

Budowa sieci kanalizacyjnej i wodociągowej wraz z budową budynku wielofunkcyjnego w Uszwi stanowić będą dwie wielkie inwestycje, których realizacja rozpocznie się już w najbliższym okresie. Podjęcie się tak dużych wyzwań inwestycyjnych wymaga od Gminy dużego zaangażowania finansowego. Jednak zgodnie z założeniem równomiernego rozwoju naszej małej ojczyzny na wszystkich płaszczyznach nie zaniedbujemy innych ważnych sfer, o czy świadczy realizacja pozostałych projektów inwestycyjnych oraz społecznych, kulturalnych, edukacyjnych i sportowych.

Sławomir Paterek, Wójt Gminy Gnojnik

Dom Ludowy w Lewniowej zmienia się dla seniorów

Ku końcowi zmierzają prace prowadzone w Domu Ludowym w Lewniowej w związku z realizacją projektu mającego na celu utworzenie Klubu Senior + aktywizującego społecznie, kulturalnie, sportowo i rekreacyjnie osoby starsze. Zakrojony na szeroką skalę remont objął kilka pomieszczeń, które dostosowane zostały nie tylko do potrzeb seniorów, ale także osób niepełnosprawnych. Sam klub obejmował będzie pomieszczenie ogólnodostępne ze stołami i krzesłami – pełniące funkcję sali spotkań, zaplecze kuchenne wyposażone w urządzenia i naczynia do przygotowania i spożycia posiłków, łazienkę oraz wydzieloną szatnię. W placówce zorganizowane będzie również pomieszczenie klubowe wyposażone w sprzęt RTV, laptop, kanapy i fotele.

Adaptacja pomieszczeń Domu Ludowego na potrzeby Klubu Seniora kosztować będzie ponad 280 tys. zł, z czego 125 tys. zł stanowi dofinansowanie z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Inwestycja w Lewniowej jest kolejnym dowodem na to, że Gmina Gnojnik dba o seniorów. Taka polityka społeczna ma na celu aktywizację osób starszych, ale i wspierania grup już mocno zaangażowanych w zapewnienie seniorom godnych warunków do życia.

Katarzyna Chmielowska, Urząd Gminy Gnojnik

Zbliża się sezon grzewczy

Wraz z nastaniem chłodniejszych dni z kominów naszych domów znów unosić się będzie dym, który niestety bardzo niekorzystnie wpływa na powietrze. Warto pamiętać, że tylko od nas samych zależy, czym będziemy oddychać. Od tego czym palimy w naszych piecach zależy jakość powietrza i czystość w okolicy więc nie jest to tylko prywatna sprawa właściciela domu.

Do spalania odpadów odpowiednie są tylko i wyłącznie spalarnie, gdyż prawdziwa utylizacja odpadów odbywać się może tylko w temperaturze 1000 stopni Celsjusza. Spalanie śmieci w domowych piecach odbywa się w znacznie niższych temperaturach, czego skutkiem może być zatykanie przez mokrą sadzę przewodów kominowych. Z kolei cofający się w przewodach kominowych tlenek węgla może „wrócić" do mieszkania zatruwając domowników.

Szkodliwe substancje wydobywające się ze spalanych śmieci czy też złej jakości paliw są stosunkowo ciężkie, więc szybko osiądą na terenie działki wokół domu. Czy warzywa z takiego przydomowego ogródka możemy nadal nazwać ekologiczną, zdrową żywnością?

W naszej gminie od wielu lat prowadzona jest segregacja odpadów komunalnych, nie ma ograniczeń związanych z ilością odbieranych odpadów. Przypominamy, iż na terenie gminy Gnojnik z gospodarstw domowych firma wywozowa odbiera takie śmieci jak:

- szkło białe i kolorowe,
- tworzywa sztuczne,
- makulatura i opakowania wielomateriałowe,
- metal,
- odpady kuchenne ulegające biodegradacji,
- pozostałości po sortowaniu.

Worki należy wystawiać do odbioru zawiązane, z naklejoną odpowiednią etykietą z kodem. Brakujące naklejki i worki można odbierać w Urzędzie Gminy w pok. nr 1 na parterze.

Do PSZOK-u, który otwarty jest w soboty w godzinach 8.00-12.00, oraz w poniedziałki w godz. 13.00-17.00 (od 1 listopada do 31 marca) w godz. 14.00-18.00 (od 1 kwietnia do 31 października) można przywieźć następujące posegregowane odpady:

- przeterminowane chemikalia,
- świetlówki i żarówki,
- zużyte baterie i akumulatory,
- zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny,
- odpady budowlane i rozbiórkowe stanowiące odpady komunalne,
- meble i inne odpady wielkogabarytowe,
- zużyte opony,
- odpady zielone – części roślin pochodzące z pielęgnacji terenów zielonych tj. trawa, liście, gałęzie, wycięte rośliny, choinki. odpady tekstylne, w tym ubrania, dywany, pościel, obuwie itp.
- popiół,
- przeterminowane leki.

Odpady dostarczane do PSZOK nie mogą być zmieszane, ani zanieczyszczone. W celu sprawnej obsługi PSZOK-u prosimy o zachowanie kolejki i cierpliwość, gdyż obsługa PSZOK-u sprawdza każdy zawiązany worek bądź pojemnik z odpadami, musi je również zważyć. Z tego powodu prosimy mieszkańców o cierpliwość, wyrozumiałość i kulturalne zachowanie.

Obsługa PSZOK-u ma prawo odmowy przyjęcia odpadu, jeżeli ilość odpadu wskazuje na źródło jego pochodzenia inne niż gospodarstwo domowe osoby przekazującej śmieci. Odpady budowlano-remontowe dostarczane do PSZOK nie mogą pochodzić z działalności gospodarczej. Przedsiębiorco, nie mieszaj odpadów z działalności gospodarczej z odpadami pochodzącymi z domu! Twoim obowiązkiem jest zawarcie odrębnej umowy z firmą wywozową!

Odpady biodegradowalne i zielone w miarę możliwości powinny zostać poddane kompostowaniu w przydomowym kompostowniku, dzięki któremu pozbędziemy się liści, gałęzi, trawy czy też fragmentów roślin a zyskać możemy wartościowy nawóz.

Pamiętajmy, że w wielu palcówkach oświatowych na terenie gminy prowadzona jest zbiórka plastikowych nakrętek, baterii lub makulatury. Jeśli nie mamy dzieci w wieku przedszkolnym lub szkolnym zapytajmy sąsiadów, czy nie zbierają nakrętek lub baterii.

Warto przypomnieć, że od 1 lipca 2017 r. obowiązuje Uchwała Sejmiku Województwa Małopolskiego z dnia 23 stycznia 2017 r. w sprawie wprowadzenia na obszarze województwa małopolskiego ograniczeń i zakazów w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw.

Z powyższym dokumentem wiąże się zakaz stosowania odpadów węglowych oraz zakaz spalania drewna i biomasy o wilgotności powyżej 20%. Odpady węglowe, czyli muły i floty węglowe to drobny pył węglowy o ziarnach do 3mm, który zawiera duże ilości wilgoci, popiołu i innych zanieczyszczeń decydujących o dużej emisji przy jego spalaniu. Ten rodzaj paliwa jest nieodpowiedni do stosowania w domowych paleniskach. Zawiera na tyle dużo wody, że pogarsza to warunki spalania, a tym samym zwiększa emisję zanieczyszczeń do powietrza.

Nie warto palić mokrym drewnem, gdyż suche jest znacznie bardziej kaloryczne, charakteryzuje się niższą emisją zanieczyszczeń od drewna surowego. Drewno przed spaleniem powinno być suszone przez co najmniej dwa sezony.

Kolejne ograniczenie dotyczy instalacji nowych kotłów na paliwa stałe, w tym kominków na drewno.

Od 1 lipca 2017 roku w przypadku nowych domów, remontu z wymianą kotła lub kominka lub po prostu, gdy zajdzie potrzeba wymiany dotychczasowego kotła lub kominka na nowy, należy zainstalować nowoczesne urządzenie spełniające wymagania ekoprojektu.

Do końca 2022 roku kotły na węgiel lub drewno nie spełniające żadnych norm emisyjnych będą musiały być wymienione. Natomiast kotły klasy 3 lub 4 według normy PN-EN 303-5:2012 będzie można eksploatować do

końca 2026 roku. Kotły klasy 5 według normy PN-EN 303-5:2012, które są już eksploatowane lub zostaną zainstalowane do końca czerwca 2017 roku będą mogły być użytkowane do końca swojej żywotności. Od 2023 roku dopuszczone będzie używanie tylko kominków spełniających wymagania ekoprojektu lub kominków, których sprawność cieplna wynosi co najmniej 80%. Dane dotyczące sprawności cieplnej powinna zawierać dokumentacja techniczna lub instrukcja kominka. Kominki nie spełniające powyższych wymagań (ekoprojekt lub sprawność cieplna – co najmniej 80%) od 2023 roku będą musiały zostać wyposażone w urządzenie redukujące emisję pyłu do poziomu zgodnego z wymaganiami ekoprojektu.

Na stronie powietrze.malopolska.pl/kotly publikowana jest lista kotłów, które spełniają wymagania klasy 5 według normy PN-EN 303-5:2012 lub wymagania dotyczące ekoprojektu potwierdzone badaniami przeprowadzonymi przez laboratorium akredytowane.

Pracownicy urzędu gminy są osobami uprawnionymi do kontroli przestrzegania ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz uchwały „antysmogowej". W celu wywiązania się z obowiązków nałożonych ww. przepisami warto zachować dokumentację techniczną, instrukcję użytkowania, wyniki badań, certyfikaty, które będą potwierdzać spełnienie wymaganych poziomów sprawności i emisji kotła grzewczego, kominka czy też potwierdzenie przyjęcia odpadów na PSZOK. Dowodem na jakość i rodzaj spalanego paliwa będzie dowód zakupu: paragon lub faktura. W przypadku węgla i miału warto zwrócić uwagę, co zawiera taki rachunek. Kwalifikowane paliwa węglowe powinny wykazywać wartość opałową w stanie roboczym co najmniej 24.000 kJ/kg. Klasę węgla oznacza się za pomocą 3-członowego symbolu, np. klasa 28-07-06 oznacza węgiel o wartości opałowej co najmniej 28.000 kJ/kg, zawartości popiołu najwyżej 7% i zawartości siarki najwyżej 0,6 %: klasa 19-14-11 oznacza węgiel o wartości opałowej co najmniej 19.000 kJ/kg, zawartości popiołu najwyżej 14% i zawartości siarki najwyżej 1,1%.

Segregacja odpadów się opłaca – płacimy mniej i dbamy o środowisko, a spalanie śmieci w piecach to kosztowne wykroczenie nie tylko przeciwko naszemu zdrowiu.

Opracowano na podstawie http://powietrze.malopolska.pl/

Rusza kolejna edycja pomocy żywnościowej

GOPS w Gnojniku informuje, że rusza kolejna edycja Programu Operacyjnego – Pomoc Żywnościowa – Podprogram 2017. Osoby zainteresowane otrzymaniem wsparcia proszone są o zgłaszanie się do Ośrodka celem otrzymania skierowania uprawniającego do wydania żywności.

Celem Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014-2020 jest dotarcie z pomocą żywnościową do grup osób najbardziej potrzebujących w całej Polsce. W sierpniu 2017 roku rozpoczęła się realizacja Podprogramu 2017, w ramach którego osoby najbardziej potrzebujące w całej Polsce będą mogły skorzystać ze wsparcia w postaci żywności, jak również możliwości uczestniczenia w różnych działaniach wspierających, edukacyjnych i włączających. Program Operacyjny Pomoc Żywnościowa 2014-2020 jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym.

Do połowy czerwca 2018 roku w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Gnojniku, osoby, które otrzymają skierowanie z Ośrodka Pomocy Społecznej, będą mogły skorzystać ze wsparcia w postaci żywności, dystrybuowanej w formie paczek żywnościowych (znajdą się w nich m.in. groszek z marchewką, koncentrat pomidorowy, buraczki wiórki, powidła śliwkowe, makaron jajeczny, ryż biały, kasza gryczana, herbatniki maślane, mleko, szynka drobiowa, pasztet wieprzowy, filet z makreli w oleju, cukier biały, olej rzepakowy.

Prócz wsparcia żywnościowego, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Gnojniku, realizować będzie cykliczne działania towarzyszące w postaci warsztatów kulinarnych, żywieniowych i ekonomicznych. Ponadto, zaplanowano zajęcia edukacyjne dotyczące wzmacniania samodzielności i kompetencji w zakresie prowadzenia gospodarstwa domowego. O szczegółach informować będziemy na bieżąco.

Pomoc żywnościowa w postaci paczki żywnościowej może być przekazywana do osób spełniających kryteria kwalifikowalności do statusu osoby najbardziej potrzebującej, tj.: osób i rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej, spełniających kryteria określone w art. 7 ustawy o pomocy społecznej i których dochód nie przekracza 200% kryterium dochodowego uprawniającego do skorzystania z pomocy społecznej (1.268 zł dla osoby samotnie gospodarującej i 1.028 zł dla osoby w rodzinie), na podstawie skierowania wystawionego przez właściwy terytorialnie Ośrodek Pomocy Społecznej lub w przypadku osoby bezdomnej – oświadczenia podpisanego w organizacji.

Podprogram 2017 jest kontynuacją Podprogramu 2016, w ramach którego Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Gnojniku objął wsparciem żywnościowym 994 osoby przekazując im 55,5 ton żywności.

Kinga Broszkiewicz-Kuchno
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Gnojniku

Drodzy Czytelnicy, z największą przyjemnością informujemy Was o powstaniu nowej strony internetowej Centrum Kultury w Gnojniku. Dzięki nowej szacie graficznej strona zyskuje na atrakcyjności, jest przejrzysta i przyjemna dla oka. Mamy nadzieję, że dzięki niej będziemy mogli powiadamiać Was o wydarzeniach kulturalnych w naszej gminie na jeszcze wyższym poziomie. Zapraszamy!

A oto nowy adres: **http://www.ckgnojnik.pl**

Co słychać w gminie?

Wójt Gminy Gnojnik ogłosił przetarg nieograniczony na realizację zadania pn. „Budowa obiektu łączącego funkcje kulturalną i przedszkolną w Uszwi – Etap I - stan surowy z pokryciem dachowym". Procedura wyłonienia wykonawcy zostanie zakończona na przełomie października i listopada br.

***

W miesiącach sierpień – wrzesień przeprowadzono modernizację kilku dróg gminnych. Nową nawierzchnie oraz odtworzony rów zyskała droga „Wąwóz" w Lewniowej, w ciągu drogi gminnej „W stronę Lewniowej" w Biesiadkach wyremontowano przepust, zaś na skrzyżowaniu dróg „Wiśniowa" i „Chronów" w Gnojniku położono nową nawierzchnie asfaltową. Koszt tych prac zamknął się w kwocie 30 tys. zł. W okresie letnim udało się również wykonać dwie duże inwestycje drogowe finansowane ze środków własnych, tj. modernizację drogi gminnej „Skotnik" w Żerkowie na odcinku 275 mb oraz drogi gminnej „Przy Lesie" w Gosprzydowej na odcinku 200 mb. Koszt tych zadań wyniósł około 114 tys. zł – odpowiednio ponad 56 tys. zł oraz ponad 58 tys. zł.

***

W wyniku przyznania nagrody miejscowości Gnojnik w konkursie „Niezwykła Małopolska Wieś 2017", Gmina Gnojnik oraz samo sołectwo mają do zadysponowania kwotę 8 tys. zł. Umowa na przekazanie dotacji celowej w wymienionej wysokości została podpisana pod koniec września br. Zgodnie z sugestią rady sołeckiej przyznane fundusze zostały przeznaczone na zagospodarowanie ogólnodostępnej przestrzeni publicznej w centrum Gnojnika pomiędzy budynkiem Urzędu a Domem Strażaka. Efektem końcowym zaplanowanych robót ziemnych będzie estetyczny skwer z zielenią oraz ławeczkami.

***

Dzięki dofinansowaniu z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego w wysokości 30 tys. zł oraz środkom własnym (około 14 tys. zł) przeprowadzono drugą transzę rekultywacji. Prace objęły drogi dojazdowe do pól w Gosprzydowej („Nad Stochla", 220 mb.) oraz w Uszwi („Na Śmietnisko", 150 mb.). Łączny koszt zadania oszacowano na blisko 44 tys. zł.

***

Budynek Wiejski w Żerkowie doczeka się remontu. Wszystko za sprawą dofinansowania w kwocie blisko 240 tys. zł uzyskanego z środków PROW 2014-2020 na realizację operacji pn. „Przebudowa ogólnodostępnej infrastruktury rekreacyjno-kulturowej w Żerkowie." Stosowną umowę dotyczącą przekazania środków podpisano w ubiegłym tygodniu. Łączny koszt inwestycji wyniesie około 250 tys. zł, a wykonawca przedsięwzięcia zostanie wkrótce wyłoniony. W ramach inwestycji przewidziano dwa rodzaje działań: twarde oraz miękkie. Część „twarda" projektu zakłada przeprowadzenie robót inwestycyjnych w Budynku Wiejskim w Żerkowie oraz na działce, na której stoi budynek. Działania „miękkie" polegać będą na organizacji cyklu spotkań tematycznych oraz warsztatowych.

***

Rada Gminy Gnojnik przyznała dotację dla OSP Zawada Uszewska w wysokości około 2 tys. zł z przeznaczeniem na zakup umundurowania strażackiego.

***

Samochód pożarniczy Ochotniczej Straży Pożarnej z Gosprzydowej poddany został modernizacji, która kosztowała 7,6 tys. zł.

***

Trwają prace ziemne w Biesiadkach, mające na celu likwidację osuwiska na cieku wodnym. Dotację na ten cel Gmina Gnojnik otrzymała z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Prowadzeniu inwestycji nie sprzyjają jednak warunki pogodowe, opóźniające realizację zadania.

***

Od końca lipca br. na orliku w Uszwi spotkać można specjalne pojemniki na puszki. Wszystko dzięki nawiązaniu współpracy z Fundacją na rzecz Odzysku Aluminiowych Puszek po Napojach Recal, która za uzbierane puszki przekaże środki na zakup piłek dla najmłodszych sportowców korzystających z kompleksu w Uszwi. Puszki można oddawać codziennie w godz. od 16:00 do 21:00 na orliku. Akcję zainicjował animator Wojciech Kukla.

***

Wójt gminy Gnojnik oraz sołtysi dziękują mieszkańcom za liczny udział w wrześniowych zebraniach wiejskich, których tematem przewodnim było przeznaczenie Funduszów Sołeckich na 2018 rok.

Ważne informacje dot. PSZOK

Urząd Gminy informuje, że od dnia 1 września br. mieszkańcy przed przekazaniem odpadów do PSZOK będą zobowiązani do okazania dokumentu potwierdzającego objęcie systemem gospodarki odpadami tj. informacji o wysokości opłaty lub potwierdzenia wpłaty.

Godziny otwarcia Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych w Gnojniku (teren byłego SKR-u, przy drodze na Lewniową):
- sobota: 8.00-12.00,
- poniedziałek: 13.00-17.00 (od 1 listopada do 31 marca) lub 14.00-18.00 (od 1 kwietnia do 31 października).

W hołdzie Janowi Pawłowi II

czyt. str. 11

Wieści Gminne dwumiesięcznik Gminy Gnojnik wydawany przez Centrum Kultury w Gnojniku.
Pismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej.

Adres redakcji: Centrum Kultury w Gnojniku; 32-864 Gnojnik 401, tel./fax 14 68 69 690, e-mail: wiesci.gminne.redakcja@onet.pl

Redakcja: red. nacz. Ewa Świerczek, Edyta Frejlich – zastępca red. nacz.
Helena Święch, Katarzyna Konicz, Bogumiła Sacha, Lucyna Wnęk. Ewelina Bednarowska - korekta.

Foto: Marek Białka. Nakład 400 egz. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych artykułów.

Skład i druk: Brzeska Oficyna Wydawnicza, 32-800 Brzesko, ul. Czarnowiejska 1, tel./fax (14) 68 61 470.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów, zmiany tytułów i nie zwraca materiałów niezamówionych.

Otwarcie Przedszkola Delfinek

Wyzwania dla przedszkolaczków

czyt. str. 5